

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSA Roman Dziczek

w sprawie z powództwa Anny S. i Zofii S.-B.

przeciwko Gminie D.

o zapłatę i zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 grudnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej powódki Anny S. od postanowienia Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 listopada 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 16 kwietnia 2010 r., i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódki - Anna S. i Zofia S.-B. wniosły o zasądzenie od Gminy D. solidarnie na ich rzecz kwoty 553.800 zł z odsetkami od 9 kwietnia 2008 r. a ewentualnie wniosły o nakazanie pozwanej, by przeniósła na ich rzecz własność nieruchomości zamiennej za niewykorzystaną na cel wywłaszczenia lecz niepodlegającą zwrotowi nieruchomość stanowiącą działkę nr 261, o pow. 3.692 m<sup>2</sup>, położoną przy ul. K. w D.

Postanowieniem z 16 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy odrzucił pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., a postanowieniem z 5 listopada 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie powódek na to postanowienie.

Za podstawę rozstrzygnięć Sądy obu instancji przyjęły ustalenie, że decyzją z 23 stycznia 2009 r. Prezydent Miasta S. wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej odmówił powódkom zwrotu nieruchomości przy ul. K., kupionej przez Skarb Państwa jako działka nr 5/1, o pow. 2.0320 m<sup>2</sup>, umową w formie aktu notarialnego z 21 września 1973 r. od poprzedników prawnych powódek Stefana S. i Marianny W. Zgodnie z decyzją Prezydenta Miasta D. z 27 września 1972 r. nieruchomość podlegała wywłaszczeniu pod budowę osiedla mieszkaniowego. Nie została jednak zagospodarowana zgodnie z celem wywłaszczenia i zajęto ją pod ogródki działkowe. Wyrokiem z 3 kwietnia 2008 r., K 6/05, Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż wcześniej zastosowany w sprawie art. 229a ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn.: Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.; dalej – u.g.n.) jest niezgodny z art. 21 ust. 2 w zw. z art. 64 ust. 1 oraz z art. 7 Konstytucji, a zatem nieruchomość powinna być powódkom zwrócona. Z uwagi jednak na uregulowanie przewidziane w art. 24 ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 169, poz. 1419 ze zm.; dalej – u.r.o.dz.) zwrot nieruchomości nie może nastąpić, a z roszczeniem o odszkodowanie lub działkę zamienną byli właściciele powinni wystąpić na drogę postępowania cywilnego przeciwko Gminie D. Roszczenia te nie zostały dobrowolnie zaspokojone.

Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie jest dopuszczalna droga sądowa. Nieruchomość, za którą powódki domagają się odszkodowania lub nieruchomości zamiennej jest zajęta pod ogrody działkowe, toteż uprawnienia jej byłych właścicieli ograniczają się do roszczeń przewidzianych w art. 24 u.r.o.dz. Przepis ten nie kreuje jednak samoistnych przesłanek roszczeń byłych właścicieli wywłaszczonej nieruchomości, a jedynie określa sposób ich realizacji (zaspokojenia). Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych nie zawiera przepisów wyznaczających przesłanki zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, bo te określone są w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Artykuł 24 u.r.o.dz. jest zatem przepisem szczególnym w stosunku do art. 136, 137 i 229 u.g.n., wskazującym wyłącznie na możliwy sposób zaspokojenia roszczeń. Sprawę dotyczącą realizacji tych roszczeń należy zakwalifikować do spraw administracyjnych, gdyż powstaje ona na tle stosunku administracyjnego, który cechuje się nierównością stron, a świadczenia z nim związane należą do zarządzającej i wykonawczej działalności organu administracji. Takim stosunkiem jest wywłaszczenie nieruchomości. Wprawdzie roszczenie o odszkodowanie za wywłączoną nieruchomość i roszczenia z nim związane są co do zasady roszczeniami z zakresu prawa cywilnego, jednak zgodnie z art. 129 ust. 1 u.g.n. ustalenie odszkodowania następuje w trybie administracyjnym.

Sąd Okręgowy wskazał też, że nie stanowi okoliczności przewidzianej w art. 199<sup>1</sup> k.p.c. stwierdzenie w uzasadnieniu decyzji z 28 stycznia 2009 r., że z roszczeniem o odszkodowanie lub nieruchomość zamienną byli właściciele powinni wystąpić na drogę sądową, ponieważ nie może być ono utożsamiane z uznaniem się organu administracji publicznej za niewłaściwy. Organ ten rozpoznawał jedynie wniosek o zwrot nieruchomości, a nie o odszkodowanie za nią, czy przyznanie nieruchomości zamiennej. Uznanie się za niewłaściwy powinno też nastąpić w odpowiedniej formie (art. 66 § 3 k.p.a.), a za postanowienie o zwrocie wniosku nie można uznać kierowanego do powódek pisma Prezydenta Miasta D. z 15 kwietnia 2009 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozstrzyganie o wnioskach o zwrot wywłaszczonej nieruchomości następuje na drodze postępowania administracyjnego, a art. 24 u.r.o.dz. ma charakter *lex specialis* w stosunku do

przepisów rozdziału 6 działu III u.g.n. Sposób jego sformułowania wskazuje, iż intencją ustawodawcy nie było tworzenie nowych, odrębnych roszczeń na rzecz poprzednich właścicieli nieruchomości, gdyż przepis ten w części wstępnej niejako potwierdza przysługiwanie im roszczeń znanych już systemowi prawnemu, a jedynie wskazanie, że zaspokojenie ich roszczeń następuje w inny sposób. Trudno zatem uznać, by po wejściu w życie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych miało dojść do zmiany trybu realizacji roszczeń byłych właścicieli wywłaszczonych nieruchomości o ich zwrot z administracyjnego na sądowy. O zasadności tego poglądu, ma świadczyć także brzmienie art. 49 u.r.o.dz.

Sąd Apelacyjny zaakceptował także sposób wykładni art. 199<sup>1</sup> k.p.c. przez Sąd Okręgowy.

Skargę kasacyjną od postanowienia z 5 listopada 2010 r. wniosła powódka Anna S. Skarżąca zarzuciła, że postanowienie to zostało wydane z naruszeniem: - art. 199<sup>1</sup> k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, w której przepis ten należało zastosować skoro organ administracji publicznej uznał się w sprawie za niewłaściwy, wskazując stronie drogę sądową, jako właściwą do dochodzenia roszczeń; - art. 24 u.r.o.dz. w zw. z art. 9 i 25 u.o.r.dz. przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie w sytuacji, w której należało go zastosować; - art. 136, 137 i 142 u.g.n. przez niewłaściwe zastosowanie, w związku z uznaniem, że chociaż art. 24 u.r.o.dz. stanowi *lex specialis* wobec przepisów rozdziału 6 działu III u.g.n., to dla strony nie wynika z niego sądowa droga do dochodzenia roszczeń, w miejsce drogi administracyjnej wskazanej w przepisach ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Co do zasady, nieruchomość zbędna na cele wywłaszczenia podlega zwrotowi na rzecz jej poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercy na ich wniosek. Celem tej instytucji jest przywrócenie stosunków własnościowych dotyczących wywłaszczonej nieruchomości istniejących przed wydaniem decyzji wywłaszczeniowej lub przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości dla zrealizowania na niej celów publicznych poprzez zniesienie skutków, które zostały wywołane przez wydanie decyzji wywłaszczeniowej lub przez zawarcie umowy

sprzedaży nieruchomości. Sama instytucja zwrotu nieruchomości zbędnej na cele wywłaszczenia służy ochronie prawa własności zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji. Decyzja o zwrocie nieruchomości jest zdarzeniem prawnym z zakresu prawa cywilnego tworzącym, zmieniającym lub znoszącym określone stosunki cywilnoprawne.

Zasady zwrotu byłemu właścicielowi bądź jego spadkobiercom nieruchomości zbędnej na cele wywłaszczenia aktualnie normuje ustawa o gospodarce nieruchomościami. Roszczenie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości powstaje z chwilą, gdy zaistnieje przesłanka z art. 136 ust. 3 u.g.n. i wówczas uprawnieniu byłego właściciela do odzyskania własności nieruchomości odpowiada obowiązek podmiotu, na rzecz którego nastąpiło wywłaszczenie (Skarbu Państwa lub określonej jednostki samorządu terytorialnego) przeniesienia własności i posiadania wywłaszczonej nieruchomości na rzecz poprzedniego właściciela lub na jego spadkobiercę. W literaturze dominuje pogląd, że uprawnienie do żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości i odpowiadający mu obowiązek jej zwrotu mają charakter cywilnoprawny, a zatem roszczenie poprzedniego właściciela nieruchomości lub jego spadkobiercy zmierzające do restytucji jej stanu prawnego istniejącego przed wywłaszczeniem jest roszczeniem cywilnoprawnym. Realizacja tego roszczenia następuje na drodze administracyjnej w takim zakresie, w jakim ustawodawca – kreując kategorię spraw administracyjnych – przekazał orzekanie o nim organom administracji publicznej. Sprawę administracyjną stanowi przewidziana w przepisach prawa materialnego i zaktualizowana na skutek zaistnienia określonych okoliczności faktycznych możliwość autorytatywnej konkretyzacji uprawnień i obowiązków stron stosunku administracyjnoprawnego, którym są organ administracji i indywidualny podmiot niepodporządkowany mu organizacyjne.

Zgodnie z art. 142 ust. 1 u.g.n. o zwrocie wywłaszczonych nieruchomości, zwrocie odszkodowania, w tym także nieruchomości zamiennej oraz o rozliczeniach z tytułu zwrotu i terminach zwrotu orzeka starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, w drodze decyzji.

Przedmiot i granice rozstrzygnięcia w postępowaniu o zwrot wywłaszczonej nieruchomości wyznaczają elementy hipotezy normy prawnej z art. 136 ust. 3 i art. 216 u.g.n., z których wynika jakich nieruchomości ta instytucja dotyczy, jakie są przesłanki ich zwrotu, jaki jest krąg podmiotów, którym przysługuje roszczenie o zwrot nieruchomości oraz elementy hipotezy normy prawnej z art. 140 ust. 1 u.g.n. wprowadzające obowiązek jednoczesnego nakazania wywłaszczanemu właścicielowi, aby zwrócił przyznane mu odszkodowanie lub nieruchomość zamienną. O obu tych materialnoprawnie odrębnych sprawach (zwrot wywłaszczonej nieruchomości, zwrot odszkodowania lub nieruchomości zamiennej) organ administracji orzeka jednocześnie tą samą decyzją.

2. Artykuł 24 ust. 1 u.r.o.dz. stanowi, że zasadne roszczenia osoby trzeciej do nieruchomości zajętej przez rodzinny ogród działkowy, podlegają zaspokojeniu wyłącznie poprzez wypłatę odszkodowania lub zapewnienie nieruchomości zamiennej. Według ust. 2 tego przepisu skutki roszczeń, o których mowa w ust. 1 obciążają właściciela nieruchomości.

Trafnie wskazały Sądy obu instancji, że art. 24 ust. 1 u.r.o.dz. ma zastosowanie wówczas, gdy okaże się, że co do wywłaszczonej nieruchomości została spełniona przesłanka jej zwrotu na rzecz byłego właściciela lub jego następcy prawnego, bowiem nieruchomość nie została użyta na cele określone w decyzji wywłaszczeniowej lub równoważnej z nią umowie sprzedaży, ale za to została zajęta przez rodzinny ogród działkowy. Przepis ten ma zatem zastosowanie w sytuacji, gdy – obok okoliczności, które stanowiłyby podstawę faktyczną dla sprawy administracyjnej – ujawni się okoliczność nieprzewidziana przez art. 136 ust. 3 u.g.n. oraz art. 142 u.g.n., a mianowicie to, że wywłaszczona nieruchomość pozostaje zajęta przez rodzinny ogród działkowy. Ustawodawca nie wskazuje, o jakie „zajęcie” chodzi, zatem należy przyjąć, że każdy sposób wejścia we władanie gruntem przez rodzinny ogród działkowy wyłącza roszczenia wydobywcze w stosunku do tego gruntu. Powyższa okoliczność wyłącza możliwość wydania decyzji orzekającej o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości na rzecz jej byłego właściciela lub jego następcy prawnego, a w miejsce roszczenia przewidzianego przez art. 136 ust. 3 u.g.n., kreuje po stronie byłego właściciela lub jego następcy prawnego roszczenie o wypłatę odszkodowania lub o „zapewnienie” nieruchomości

zamiennej. Odnotować trzeba przy tym, że bezpośrednio w art. 24 ust. 1 u.r.o.dz. ustawodawca nie zajął stanowiska co do tego, w jakiej relacji ma pozostawiać odszkodowanie należne byłemu właścicielowi lub jego następcy prawnemu zamiast zwrotu wywłaszczonej nieruchomości do odszkodowania wypłaconego mu uprzednio za wywłączoną nieruchomość oraz co do tego, w jaki sposób ma odbyć się rozliczenie pomiędzy właścicielem nieruchomości, który „zapewni” byłemu jej właścicielowi lub jego spadkobiercy nieruchomość zamienną (art. 24 ust. 2 u.r.o.dz.) do odszkodowania lub nieruchomości zamiennej świadczonych w momencie wywłaszczenia.

3. Granice kompetencji organów administracji realizowanych przez wydawanie decyzji co do roszczeń byłego właściciela wywłaszczonej nieruchomości lub jego spadkobiercy oraz co do ciężącego na nich obowiązku zwrotu świadczenia otrzymanego w zamian za wywłączoną nieruchomość są wyznaczone przez art. 142 ust. 1 u.g.n. w sposób ścisły. Samo tylko stwierdzenie, że określona nieruchomość jest zbędna na cele wywłaszczenia nie stanowi sprawy administracyjnej, o której można by orzekać odrębną decyzją, lecz jedynie przesłankę rozstrzygnięcia dla sprawy o zwrot wywłaszczonej nieruchomości. Organy administracji, tak samo jak wszystkie organy państwowe, działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji i art. 6 k.p.a.), a ich kompetencji do stosowania władczych form działania, w tym do wydawania aktów administracyjnych nie należy domniemywać. Oznacza to, że w decyzji o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości nie mogą być zwarte jakiegokolwiek inne rozstrzygnięcia poza tymi, na wydanie których na drodze administracyjnej zezwala art. 142 ust. 1 u.g.n.

Stosownie do art. 49 u.r.o.dz., art. 24 u.r.o.dz. w zakresie roszczeń do nieruchomości zajętych przez pracownicze ogrody działkowe znajduje zastosowanie w postępowaniach wszczętych i niezakończonych do dnia wejścia w życie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych (21 września 2005 r.). Z powyższej regulacji Sądy obu instancji wyprowadziły wniosek, że przepis art. 24 u.r.o.dz. ma być stosowany przez organy administracji w postępowaniach administracyjnych zmierzających do zrealizowania roszczenia o zwrot wywłaszczonej nieruchomości jako podstawa prawa dla wydania w tych

postępowaniach decyzji o przyznaniu uprawnionym odszkodowania albo o przyznaniu im nieruchomości zamiennej w miejsce orzeczenia o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości. Takie rozumowanie byłoby uzasadnione, gdyby w art. 24 u.r.o.dz. można się było dopatrzeć podstawy dla wydawania przez organy administracji publicznej tego rodzaju decyzji. Skoro jednak z art. 24 u.r.o.dz. nie wynika, by można go uznać za źródło kompetencji dla stosowania formy decyzji administracyjnej w sytuacji, gdy wywłaszczona nieruchomość została zajęta przez rodzinny ogród działkowy, co ma oznaczać, że byłemu właścicielowi lub jego spadkobiercom przysługuje wyłącznie uprawnienie do uzyskania odszkodowania lub nieruchomości zamiennej, to uwzględnienie tej regulacji w toczącym się postępowaniu administracyjnym o zwrot wywłaszczonej nieruchomości – stosownie do art. 49 u.r.o.dz. – sprawia, że po 21 września 2005 r. nie może zapaść decyzja orzekająca o zwrocie nieruchomości zbędnej na cele wywłaszczenia ale zajętej przez rodzinny ogród działkowy. Nie musi to wcale oznaczać, że prowadzący postępowanie organ administracji władny jest orzec decyzją o odszkodowaniu na rzecz byłego właściciela lub jego spadkobiercy albo o przyznaniu im na własność nieruchomości zamiennej.

Powyższe stanowisko determinuje sposób podejścia w orzecznictwie sądów administracyjnych i organów administracji do dopuszczalności orzekania w administracyjnym postępowaniu jurysdykcyjnym o roszczeniach, które dla byłych właścicieli nieruchomości lub ich spadkobierców mają wynikać z art. 24 u.r.o.dz., w miejsce roszczenia o zwrot nieruchomości zbędnej na cele wywłaszczenia. W orzecznictwie tym przyjęty jest pogląd, że zaspokojenie roszczeń osób trzecich w trybie art. 24 u.r.o.dz. nie należy do drogi administracyjnej, lecz ma charakter sprawy cywilnej i podlega kognicji sądów powszechnych (por. wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych: w Warszawie z 1 grudnia 2009 r., I SA/Wa 1239/09, nie publ.; w Krakowie z 14 lipca 2009 r., II SA/Kr 484/09, nie publ.; w Łodzi z 6 grudnia 2007 r., II SA/Łd 406/07, nie publ.; w Lublinie z 1 lipca 2010 r. II SA/Lu 263/10, nie publ.; w Gliwicach z 28 stycznia 2010 r. II SA/GL 1070/09, nie publ.; w Warszawie z 1 grudnia 2009 r. I SA/Wa 1239/09, nie publ.; w Gliwicach z 13 czerwca 2008 r. II SA/GL 441/08, nie publ.; w Bydgoszczy z 23 czerwca 2008 r. II SA/Bd 248/08 publ. w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych). Nawet jeśli

w związku z lakoniczną i niejasną regulacją zawartą w art. 24 u.r.o.dz. przeciwko temu stanowisku można zgłaszać pewne zastrzeżenia, to niewątpliwie kształtuje ono praktykę wykładni art. 136 ust. 3 i 142 ust. 1 u.g.n. oraz art. 24 u.r.o.dz. przez organy administracji, a w końcu te organy pod kontrolą sądów administracyjnych są lepiej przygotowane do oceny zakresu własnych kompetencji niż sądy powszechne.

Trzeba jednak odnotować, że postanowieniem z 10 czerwca 2010 r., II SA/Bk 21/10, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym czy przepis art. 24 ust. 1 u.r.o.dz. jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 21 ust. 2, art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

4. W decyzji wydanej w stosunku do powódek po rozpoznaniu zgłoszonego przez nie wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości organ administracji orzekł o odmowie uwzględnienia żądania powódek, gdyż na wywłaszczonej nieruchomości znajduje się rodzinny ogród działkowy, a w uzasadnieniu wskazał, że powódki mogą dochodzić roszczeń określonych w art. 24 u.r.o.dz. na drodze postępowania przed sądem powszechnym.

Sądy obu instancji uznały, że pogląd wyrażony przez organ administracji w uzasadnieniu decyzji o sądowej drodze dochodzenia roszczeń przewidzianych przez art. 24 u.r.o.dz. nie może być uznany za wypowiedź „o uznaniu się przez ten organ za niewłaściwy” w rozumieniu art. 199<sup>1</sup> k.p.c., a zatem nie oznacza, że roszczenie powódek musi być rozpoznane na drodze procesu cywilnego. Prezentując takie stanowisko Sądy obu instancji pomijają, że sformułowanie użyte w art. 199<sup>1</sup> k.p.c. dotyczy raczej wypowiedzi o braku drogi postępowania administracyjnego jurysdykcyjnego w konkretnej sprawie niż wypowiedzi o niewłaściwości w niej konkretnego organu administracji. Procedurze administracyjnej w ogóle zresztą nie jest znane rozstrzygnięcie „o uznaniu swojej niewłaściwości”, a charakter wypowiedzi o braku drogi administracyjnej w sprawie można przypisać orzeczeniu o zwrocie podania, przewidzianemu przez art. 66 § 3 k.p.a. Ocena, czy w sprawie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości może zapaść decyzja, o jakiej mowa w art. 136 ust. 3 u.g.n. i art. 142 u.g.n. wymaga jednak poczynienia ustaleń co do tego, czy na nieruchomości, której dotyczy wniosek nie

został urządzony rodzinny ogród działkowy, a takie ustalenie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego. Dopiero po stwierdzeniu tej okoliczności organ administracji może dojść do wniosku, że po jego stronie brak jest kompetencji do ukształtowania decyzją praw i obowiązków stron stosunku prawnego istniejącego w związku z niewykorzystaniem nieruchomości na cel wyłączenia, co powinno prowadzić do umorzenia postępowania administracyjnego z uwagi na nieistnienie przesłanek, które by tworzyły sprawę administracyjną i pozwalały organowi administracji na orzeczenie merytoryczne w sprawie. W praktyce, i za aprobatą sądów administracyjnych, organy administracji po stwierdzeniu okoliczności, o jakich mowa w art. 24 u.r.o.dz. wydają także decyzje o odmowie uwzględnienia żądań strony, wskazując, że roszczenia kreowane tym przepisem mogą być dochodzone przed sądem powszechnym. Kwestionując związenie taką wypowiedzią, o ile zawarta zostanie w uzasadnieniu decyzji, sądy obu instancji pominęły, że na decyzję administracyjną w rozumieniu art. 107 k.p.a. składa się tak rozstrzygnięcie, jak i jego uzasadnienie. Innymi słowy, uzasadnienie decyzji – inaczej niż orzeczenia sądowego – stanowi jej integralną część.

5. Reasumując stwierdzić trzeba, że skoro organ administracji rozpoznający wniosek powódek o zwrot nieruchomości zbędnej na cele wyłączenia uznał, że nie jest kompetentny do wydania decyzji administracyjnej orzekającej o ich roszczeniach przewidzianych w 24 u.r.o.dz., to o roszczeniach tych należy rozstrzygnąć na drodze postępowania cywilnego. Pogląd ten jest uzasadniony także charakterem roszczenia o przywrócenie poprzednich stosunków własnościowych w związku ze zbędnością nieruchomości na cele wyłączenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.